

Protokół nr XL/05
z XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 28 kwietnia 2005 r.
w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury, przy ul. Dworcowej 4.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Ustalenie porządku obrad.
6. **Wykonanie budżetu Gminy Mosina za rok 2004:**
 - a) **informacja o przebiegu wykonania budżetu Gminy Mosina w 2004 roku:**
 - **informacja o wykonaniu dochodów budżetu w roku 2004,**
 - **informacja o wykonaniu wydatków budżetu w roku 2004,**
 - b) **opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu o sprawozdaniach Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004,**
 - c) **stanowisko Komisji Rewizyjnej wraz z wnioskiem absolutoryjnym,**
 - d) **opinie komisji stałych Rady Miejskiej o wykonaniu dochodów oraz wydatków budżetu Gminy Mosina w roku 2004,**
 - e) **stanowiska Klubów Radnych na temat wykonania budżetu Gminy Mosina w 2004 roku,**
 - f) **opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina za 2004 rok,**
 - g) **dyskusja,**
 - h) **przyjęcie sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Mosina za 2004 rok i udzielenie absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina,**
 - i) **uchwała dotycząca przyjęcia sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Mosina za 2004 rok i udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina.**
7. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 14 do 28 kwietnia 2005 r.
8. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
9. Zapytania i wnioski radnych.
10. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji dokonał o godzinie 13.10 Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który powitał radnych, zaproszonych gości oraz przybyłych mieszkańców Gminy Mosina.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska w Mosinie jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 17 radnych, co stanowi 80,95% ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie.

Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej pełnił radny Antoni Karliński. W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na kandydowanie i radni nie zgłosili innych propozycji, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jego kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 16 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wybrała radnego Antoniego Karlińskiego do pełnienia funkcji Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującego sporządzenie protokołu z XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie, pełnił radny Stanisław Barć. W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na tę propozycję i radni nie zgłosili innych propozycji, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jego kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 17 głosami „za”, wybrała radnego Stanisława Barcia do nadzorowania sporządzenia protokołu z XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, pytań i uwag, proponowany porządek obrad stał się obowiązującym porządkiem obrad XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 6. – Wykonanie budżetu Gminy Mosina za rok 2004:

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że Rada Miejska w Mosinie w dniu dzisiejszym dokonuje oceny realizacji budżetu Gminy Mosina w roku 2004. Stwierdził przy tym, że był to rok pracowity, będący również okresem realizacji nowych zadań nałożonych przez państwo, np. z zakresu pomocy społecznej. Rada Miejska w Mosinie jako samorząd działała zawsze dla dobra mieszkańców Gminy Mosina. Obecnie nastał czas podsumowań i ocen. Poinformował też, że nad tymi ocenami pracowały: Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu i radni Rady Miejskiej w Mosinie w komisjach stałych oraz w klubach radnych. Stwierdził przy tym, że efekty tej pracy Rada Miejska w Mosinie pozna w trakcie swoich dzisiejszych obrad.

a) informacja o przebiegu wykonania budżetu Gminy Mosina w 2004 roku:

- **informacja o wykonaniu dochodów budżetu w roku 2004,**
- **informacja o wykonaniu wydatków budżetu w roku 2004,**

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że zgodnie z wymogami art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych, 30 marca 2005 r. przedłożono Radzie Miejskiej w Mosinie oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Poznaniu, sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004 wraz z wymaganymi załącznikami. Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu oceniając wykonanie wyżej wymienionego budżetu, 13 kwietnia br. podjęła uchwałę wyrażającą opinię pozytywną o przedłożonym przez

Burmistrza Gminy Mosina sprawozdaniu. Stwierdziła przy tym, że materiały te były szeroko omawiane na posiedzeniach komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, a szczególnie – Komisji Rewizyjnej. Przypomniała też, że budżet Gminy Mosina na rok 2004 został ustalony w dniu 29 stycznia 2004 r. w wysokości 31.423.328 zł po stronie dochodów oraz w wysokości 33.120.328 zł po stronie wydatków. Stwierdziła przy tym, że w obydwu wyżej wymienionych kwotach znajdują się dotacje celowe w wysokości 998.494 zł. Deficyt budżetowy został pokryty pożyczkami z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w wysokości 2.000.200 zł umniejszony o spłatę kredytu w wysokości 503.000 zł. Zwróciła także uwagę, że budżet Gminy Mosina na rok 2004, w ciągu tego roku, został zmieniony 11 razy – uchwałami z: 25 lutego, 25 marca, 31 maja, 30 czerwca, 30 września, 28 października, 25 listopada, 16 grudnia i 29 grudnia 2004 r. oraz zarządzeniami Burmistrza Gminy Mosina z: 30 września i 30 grudnia 2004 r. Na dzień 31 grudnia 2004 r. budżet Gminy Mosina na rok 2004 zamknął się kwotą w wysokości 37.302.455 zł po stronie dochodów oraz 39.997.314 zł po stronie wydatków. Dotacje celowe po stronie dochodów wyniosły 3.818.947 zł, a po stronie wydatków – 3.710.632 zł. Deficyt na koniec okresu sprawozdawczego wyniósł 2.694.859 zł i pokryty jest pożyczką z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Warszawie w wysokości 2.165.198,65 zł, przychodami z tytułu innych rozliczeń krajowych, umniejszony o spłatę pożyczki w wysokości 203.000 zł. Zauważyła również, iż oceniając budżet Gminy Mosina na rok 2004 stwierdzić należy, że wykonanie dochodów w stosunku do założonego planu wynosi 98%. Najwyższe wykonanie dochodów jest w dziale 700 dotyczącym gospodarki mieszkaniowej – 110%. Poinformowała przy tym, że są to dochody z majątku gminy, dzierżawy, użytkowanie wieczyste, sprzedaż. W odniesieniu do wykonania ogółem całego budżetu, stanowią one 8% dochodów. Największe pozycje w dochodach ogółem, stanowią dochody od osób prawnych i fizycznych w dziale 756 – 17.411.875 zł, które zostały wykonane w 96% oraz różne rozliczenia w dziale 758 – 10.378.191, które zostały wykonane w 100%. Natomiast najmniejsze wykonanie dochodów, to wpływy z karty podatkowej – 34%, co w przełożeniu stanowi ubytek dochodów w kwocie 104.997 zł. Te dochody w planie budżetu „mówiły” o oczekiwaniach w wysokości 160.000 zł, a wpłynęły – 54.000 zł. Następne najniższe dochody, to udział w podatku dochodowym od osób fizycznych – 97%, co stanowi umniejszenie dochodów o kwotę 164.341 zł. Na poziomie 64% kształtują się wpływy z opłaty targowej, co daje umniejszenie dochodów w stosunku do planu o 86.030 zł. Z kolei na poziomie 66% kształtują się wpływy z opłaty skarbowej, co stanowi ubytek dochodów w wysokości 51.207 zł. Zwróciła przy tym uwagę, że są to dochody pobierane przez urzędy skarbowe. Zauważyła także, że dochody od ponad 2000 podmiotów gospodarczych, zwane „CIT”, które pobierane są przez urzędy skarbowe i przesyłane Gminie Mosina, karty podatkowe – stanowią kwotę 185.496 zł rocznie. Stwierdziła przy tym, że nie są to duże dochody, ale firmy inwestują, borykają się codziennie ze swoimi kłopotami i zapewniają bardzo ważną rzecz, jaką są miejsca pracy. Utrzymuje się tendencja wzrostowa podmiotów gospodarczych. Bardzo małe jest także wykonanie tzw. opłat eksploatacyjnych, pochodzących z eksploatacji żwirowni – 68%, co umniejsza dochody o 32.420 zł. Mimo wysokiego wskaźnika wykonania dochodów, ogółem zaległości na koniec roku budżetowego wynosiły 1.754.778 zł. Zwróciła się przy tym o porównanie, gdyż na dzień 31 grudnia 2003 r. zaległości te wynosiły 3.151.045 zł. Świadczy to o znacznym, gdyż stanowiącym kwotę 1.353.267 zł, zmniejszeniu zaległości podatkowych, dzięki skutecznej windykacji należności. W wyniku podjęcia przez Radę Miejską w Mosinie uchwał dotyczących stawek podatku od nieruchomości, których wysokość została obniżona o około 1/3 w stosunku do wysokości stawek maksymalnych, obniżenia maksymalnych stawek podatku od środków transportowych, obniżenia ceny skupu 1 q żyta, stanowiącej podstawę liczenia podatku

rolnego, Gmina Mosina w roku 2004 straciła dochody łącznie w wysokości 3.360.124 zł. Decyzjami Burmistrza Gminy Mosina udzielono ulg w postaci umorzeń i odroczeń na łączną kwotę 231.801 zł. Są to przede wszystkim umorzenia, czy ograniczenia wysokości opłaty podatku od nieruchomości, środków transportu, również te, które radni byli zobowiązani ponieść, określane przez urzędy skarbowe, dotyczące regulacji własności. Zapewniła przy tym, że każdy wniosek o umorzenie, czy ograniczenie wysokości podatku jest rozpatrywany indywidualnie i towarzyszy mu aktualny wywiad Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie. Stwierdziła też, że są to bardzo trudne decyzje, ale właśnie zamknęły się one, odliczając te opłaty skarbowe wynikające z regulacji własności, kwotą w wysokości przeszło 100.000 zł. Powiadomiła także, że wykonanie wydatków budżetu Gminy Mosina za rok 2004, w stosunku do założonego planu, wynosi 97%. Największą pozycję w wydatkach stanowi dział 801 dotyczący oświaty i wychowania. Wydatki na 16 placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Mosina obejmują kwotę 15.076.643 zł, czyli 39% wydatków ogółem. Zwróciła przy tym uwagę, że Gmina Mosina w ubiegłym roku dokładała do ich funkcjonowania w formie dotacji 58%, natomiast w roku omawianym – 56%. Stwierdziła również, że nadal jest to bardzo duża kwota w porównaniu do dotacji na ten cel, które kierują inne gminy na terenie województwa wielkopolskiego, czy innych. Podkreślić należy, że wydatki majątkowe, inwestycje w roku 2004 wyniosły 6.062.000,63 zł, co stanowi 16% wydatków ogółem. Zauważyła też, że z uwagi na toczące się różne dyskusje dotyczące wydatków na administrację, wykonanie ich bez wydatków inwestycyjnych wynosi 4.225.394 zł. Poinformowała przy tym, że w kwocie tej znajdują się wszystkie koszty związane z utrzymaniem Urzędu Miejskiego w Mosinie, które wynoszą 3.514.078 zł. Są to też wydatki związane z Radą Miejską w Mosinie, z promocją Gminy Mosina, z jednostkami pomocniczymi mosińskiej gminy. Stwierdziła także, że manipulacja swoista w jednej z gazet lokalnych sugeruje, iż wydatki na administrację, to tylko płace urzędników. Tymczasem jest to remont Urzędu Miejskiego w Mosinie i wszystkie materiały. Ponadto z budżetu Gminy Mosina na rok 2004 udzielone zostały dotacje w wysokości 3.384.191 zł z przeznaczeniem na dowozy szkolne, komunikację gminną, utrzymanie zasobów komunalnych, ochronę zdrowia, niepubliczną szkołę podstawową i gimnazjum. Zwróciła przy tym uwagę, że jest to też „spora” kwota. W roku 2004 na obsługę długu publicznego, czyli spłatę odsetek od zaciągniętych kredytów, przeznaczono kwotę 537.765 zł. Ogólna kwota wydatków rzeczowych stanowi kwotę 13.353.134 zł i między innymi obejmuje utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie w wysokości 3.941.123 zł. Dotacja na realizację zadań zleconych wynosi 2.919.000 zł. Tak więc Gmina Mosina ponad 1.000.000 zł dokłada do funkcjonowania OPS w Mosinie, z czego w całości pokrywa dodatki mieszkaniowe w wysokości 308.152 zł. Stwierdziła również, że w wykonanie budżetu Gminy Mosina za rok 2004 zostało realizowane prawidłowo, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, co potwierdza ocena Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu. Powiadomiła też, że stawia na budowę kompetentnego, nowoczesnego urzędu. Stwierdziła przy tym, że jest to stały proces poprawy obsługi interesantów – mieszkańców Gminy Mosina. Obecnie poprawione zostały warunki bazowe tej obsługi – np. dzięki wybudowaniu podjazdu dla osób niepełnosprawnych. Wprowadzony został także elektroniczny obieg dokumentów. Poinformowała także, że w dniu 17 kwietnia 2006 r. wchodzi w życie ustawa o podpisie elektronicznym. W związku z tym trzeba pod to zadanie cały Urząd Miejski w Mosinie przygotować, co łączy się z wydatkami rzeczowymi dotyczącymi właściwej obsługi elektronicznej i komputeryzacji. Ma to na celu również uzyskanie przez mieszkańców możliwości korzystania z pewnych usług przez internet. Weszły w życie regulaminy: organizacyjny i pracy Urzędu Miejskiego w Mosinie. Stwierdziła również, że udało się wspólnie zatwierdzić bardzo ważne dokumenty dla Gminy Mosina: jej strategię rozwoju, plan rozwoju lokalnego, wieloletni plan inwestycyjny. Zostały przygotowane 4 plany rozwoju

miejsowości dla: Pecnej, Rogalinka, Rogalina i Krosinka, a dla następnych wsi będą one redagowane. Powstają nowe miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, które często odpowiadają na oczekiwania mieszkańców, ale też w większości porządkują np. układy komunikacyjne. W minionym czasie były kontynuowane wspólnie i kończone inwestycje dotyczące przede wszystkim infrastruktury komunalnej: na Czarnokurzu i na Pożegowie, gdzie została wykonana kanalizacja. Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad realizowały we współpracy z Gminą Mosina kanalizację w Sasinowie, Rogalinku, Krajkowie i Sowińcu. Cały czas trwały różne remonty, modernizacje budynków komunalnych, realizowany był program termoizolacyjny dla szkół, prowadzono modernizację kotłowni wymieniając je na ekologiczne i budowę sieci gazowej. Zapewniła też, że z właściwą starannością stara się myśleć o mieniu komunalnym Gminy Mosina. W tym celu została przeorganizowana baza służb komunalnych, przeprowadzona została inwentaryzacja majątku komunalnego mosińskiej gminy, a następnie ocena jego stanu i podejmowane są próby, poprzez modernizacje i remonty, nie dopuszczenia do dekapitalizacji tego majątku. W zakresie ochrony środowiska miała miejsce przede wszystkim zmiana systemów grzewczych na ekologiczne, budowa kanalizacji, wprowadzenie segregacji odpadów oraz regulaminu dotyczącego utrzymania ładu i porządku, a także kontrole indywidualne, które we współpracy również z radnymi udaje się realizować. Poprawa bezpieczeństwa to przede wszystkim zwiększenie ilości patroli policji drogowej, monitoring na mosińskim rynku, sygnalizacja świetlna na przejściach dla pieszych w Rogalinku, Czapurach i Krośnie, zatwierdzenie programu poprawy bezpieczeństwa, budowa boisk sportowych przy szkołach i w innych miejscach, powstanie bezpiecznych placów zabaw dla dzieci, uporządkowanie „Strzelnicy” w celach rekreacyjnych dla bezpieczeństwa korzystających z niej mieszkańców. Stwierdziła także, że stale występuje do zarządców dróg powiatowych i wojewódzkich o budowę chodników i dróg oraz ich naprawę – z różnym, ze względu na ich sytuację finansową, skutkiem. Udało się też wybudować parking przy ul. Farbiarskiej w Mosinie i wymóc na Poczcie Polskiej, na wieloletnie wnioski radnych, wybudowanie parkingu przy budynku pocztowym w Mosinie. Wyraziła przy tym przekonanie, że trzeba go jeszcze „lekko przemodelować”, gdyż stale są uwagi do kierunku jazdy. Powiadomiła również, że przygotowany jest projekt układu komunikacyjnego Gminy Mosina. Ma to być dokument, który będzie obowiązywał przez najbliższe kilkanaście lat. Została uporządkowana sieć szkół – nie została wygaszona Szkoła Podstawowa nr 2 w Mosinie, aby małe dzieci miały bliżej do szkoły. Stwierdziła przy tym, że stale wzrasta oferta szkół. Przypomniała też, że po rozwiązaniu Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Gminy Mosina, dyrektorzy szkół przejęli całkowicie redagowanie budżetu swoich placówek oświatowych i odpowiadają obecnie za rzetelne i celowe gospodarowanie środkami finansowymi. Stwierdziła przy tym, że ilość ich wniosków do Rady Miejskiej w Mosinie o przesunięcia w budżecie Gminy Mosina świadczy o tym, iż budżet kierowanych przez nich placówek oświatowych, jest przez nich co miesiąc analizowany, aby realizować stojące przed nimi zadania, a jednocześnie środkami finansowymi gospodarować rzetelnie i celowo zgodnie z uchwałą budżetową. Zapewniła także, że stawia również na rozwój turystyki i rekreacji. Przypomniała przy tym, że w ubiegłym roku została otwarta przystań na Warcie. Poinformowała również, że Mosiński Klub Żeglarski otrzymuje dofinansowanie i finalizuje się projekt techniczny ścieżek rowerowych, w związku z czym, jeśli zostaną na ten cel przeznaczone środki finansowe, to projekt ten będzie można realizować. Powiadomiła też, że redagowane są wspólne „produkty turystyczne” w porozumieniu z mosińskimi podmiotami gospodarczymi, które w tym celu powstały na terenie Gminy Mosina. Stwierdziła przy tym, że obecnie więcej środków finansowych przeznaczonych jest na promocję mosińskiej gminy, w związku z czym więcej jest materiałów z nią związanych. Zapewniła także, że przede wszystkim stawia na zrównoważony rozwój Gminy Mosina, aby ziemia mosińska stała się

godnym miejscem pracy i wypoczynku dla jej mieszkańców. Stwierdziła przy tym, że największym problemem Gminy Mosina są jej drogi gruntowe, choć nie jest ona w tym odosobniona. Przypomniała również, że odbyły się dwie debaty na ten temat, dzięki którym obecnie już w zasadzie rysuje się sposób pomocy „sobie wzajemnie”, jak ten problem w odpowiednim czasie, przy zapewnieniu środków finansowych, rozwiązywać. Następnie podziękowała wszystkim zebranych, przede wszystkim urzędnikom, swoim najbliższym współpracownikom za pomoc w realizacji budżetu Gminy Mosina na rok 2004 i zawartych w nim zadań. Stwierdziła przy tym, że trzeba mieć świadomość, iż burmistrz nie działa sam. Jest on jednoosobowym organem gminy, a drugim najważniejszym – jest rada gminy. W związku z tym współpraca w tym względzie jest konieczna. Rada Miejska w Mosinie jest organem stanowiącym i bez jej uchwał, decyzji, opinii, Burmistrz Gminy Mosina nie mógłby niczego zrealizować. Wyraziła też przekonanie, że zgoda całkowita na żaden temat nie jest dobra, a wszystko powinno rodzić się w dyskusji i wymianie poglądów. Stwierdziła przy tym, że jeżeli dochodzi się do porozumienia, a na tym przede wszystkim polega kształtowanie polityki, gospodarki, to jest dobrze. Podziękowała także za to wszystko, co dzięki radnym, porozumieniu, określonej akceptacji udało się zrealizować i za całoroczną współpracę. Wyraziła również podziękowanie dla wszystkich gości, którzy biorą udział w każdej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, gdyż dzięki nim informacja z sesji, o ile jest pełna, staje się szersza.

W trakcie tego wystąpienia, na salę obrad przybył radny Jerzy Falbierski, tak więc odtąd w dalszym ciągu XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już 18 radnych.

b) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu o sprawozdaniach Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004,

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak odczytała uchwałę Nr 4/SO - 22/2005 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 13 kwietnia 2005 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym w dniu 4 kwietnia 2005 r. sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004, której kserokopia *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

c) stanowisko Komisji Rewizyjnej wraz z wnioskiem absolutoryjnym,

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej z dnia 11 kwietnia 2005 r. o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina za pozytywną, gospodarną i zgodną z przepisami działalność dotyczącą realizacji i wykonania budżetu Gminy Mosina za 2004 r., który *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

W trakcie tego wystąpienia, na salę obrad przybył radny Tomasz Żak, tak więc odtąd w dalszym ciągu XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już 19 radnych.

d) opinie komisji stałych Rady Miejskiej o wykonaniu dochodów oraz wydatków budżetu Gminy Mosina w roku 2004,

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Gminy Mosina za rok 2004.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Żak powiadomił, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004.

Przewodniczący Komisji Promocji i Współpracy Samorządowej Jacek Rogalka poinformował, że Komisja Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Gminy Mosina za rok 2004 w dziale promocji.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego dokonała analizy wykonania budżetu Gminy Mosina na rok 2004 w zakresie inwestycji i zadań z działu transportu i łączności oraz gospodarki komunalnej i ochrony środowiska w zakresie wydatków i inwestycji. W jej wyniku wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Gminy Mosina na rok 2004 w zakresie wyżej wymienionych zadań.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował, że Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Mosina na rok 2004.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Gminy Mosina za rok 2004 w działach dotyczących rolnictwa i łowiectwa.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyna Sakwa-Jakubowska poinformowała, że Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004 w dziale 851 i w dziale 852.

e) stanowiska Klubów Radnych na temat wykonania budżetu Gminy Mosina w 2004 roku,

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa Gminy Mosina” Tomasz Żak odczytał stanowisko Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa Gminy Mosina” w sprawie wykonania budżetu Gminy Mosina na rok 2004 z dnia 27 kwietnia 2005 r., które *jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens odczytał i omówił stanowisko Klubu Radnych „Praworządna Gmina” w sprawie wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004 z dnia 28 kwietnia 2005 r., które *jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

Przewodniczący Klubu Radnych „SLD-UP-SD” Antoni Karliński odczytał stanowisko Klubu Radnych „SLD-UP-SD” w sprawie wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004 z dnia 26 kwietnia 2005 r., które *jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

Przewodnicząca Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Maria Krause odczytała stanowisko Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” w sprawie wykonania budżetu gminy Mosina za 2004 r. z dnia 28 kwietnia 2005 r., które *jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

f) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina za 2004 rok,

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Jerzy Falbierski odczytał uchwałę Nr 6/SO-17/Ab/2005/Po Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 15 kwietnia 2005 r. w sprawie wyrażenia opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina z tytułu wykonania budżetu za 2004 rok, która *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

g) dyskusja,

Radny Jacek Rogalka zwrócił uwagę, w rozdziale 90013 dotyczącym schroniska dla zwierząt znajduje się wydana kwota 20.226 zł. Zapytał przy tym, czy kwota została przeznaczona jedynie na utrzymanie dotychczasowego schroniska, czy też ewentualnie na budowę lub powstanie nowego. Zauważył też, że w realizacji inwestycji w roku 2004 znajduje się pozycja: kanalizacja sanitarna Krosno-Krosinko. Stwierdził także, że jest tutaj zaskoczony, gdyż w projekcie budżetu Gminy Mosina na rok 2005 Rada Miejska w Mosinie ujęła projekt kanalizacji w Krosinku. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, na jakim etapie zostały zrealizowane te dwie dokumentacje projektowe – w jakim zakresie procentowym są one już gotowe. Zauważył również, że w ramach współpracy z innymi zarządami drogowymi wykonano drogę dojazdową dla remontu ul. Sowinieckiej w Mosinie. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy to jest ta droga „donikąd”, ta, która została przygotowana dla transportu ciężkiego z drugiej strony w kierunku ul. Śremskiej, czy jest to jeszcze jakieś inne rozwiązanie komunikacyjne. Stwierdził też, że kwota przeznaczona na zadanie Mosina – rynek nie jest wprawdzie duża, ale dotyczy to sprawy, iż bazie sporządzonej wizualizacji, przystąpiono do wyboru wykonawcy koncepcji. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, czy samo podejście do tego problemu kosztowało Gminę Mosina 1.686 zł i co mieści się w tym zakresie.

Kierownik Referatu Inwestycji Maria Wyzuj powiadomiła, że dla wsi Krosno Gmina Mosina posiada pełną dokumentację budowlaną z pozwoleniem na budowę kanalizacji sanitarnej, którą to Burmistrz Zofia Springer wraz z wnioskiem inwestycyjnym skierowała do „AQUANET-u”. Poinformowała przy tym, że wyżej wymieniona spółka ubiega się obecnie o preferencyjny kredyt z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w którym to kredycie zamieszczone jest również wyżej wymienione zadanie i w najbliższych miesiącach Gmina Mosina otrzyma w tej sprawie pełną odpowiedź. Natomiast w „skromnym” zakresie, między innymi ze środków finansowych, które Gmina Mosina pozyskała w ramach umorzonej pożyczki, uprzednio zaciągniętej na budowę kanalizacji sanitarnej we wsi Pecna, rozpoczęto budowę dwóch przesł kanału sanitarnego dla obsługi budowanych dwóch „bloków” Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Natomiast dla wsi Krosinko „spowolnienie” tego zadania było spowodowane tylko załatwianiem spraw formalno-prawnych dotyczących zlokalizowania przepompowni ścieków na gruntach, które Gmina Mosina pozyskuje od Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Wyraziła przy tym przekonanie, że w drugim półroczu Gmina Mosina będzie już miała pozwolenie na budowę i tym samym „tropem” będzie ona przekazywać to zadanie spółce „AQUANET” do realizacji.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, że określenie „droga donikąd” jest niewłaściwe i krzywdzące. Powiadomił przy tym, że Gmina Mosina wydała 146.000 zł na drogę umożliwiającą dojazd do 2 firm: „INTERCELL”, która rozpoczęła proces inwestycyjny oraz do firmy „RÖHR”, obecnie korzystającej z ul. Sowinieckiej i ul. Gałczyńskiego. Stwierdził też, że przyjdzie czas, iż wyżej wymieniona firma będzie korzystać z tej drogi. Poinformował także, że obecnie trwa proces zmiany ustaleń decyzji budowlanych w obu tych firmach. Dawna firma „INTERCELL” zmienia zakres swojego zagospodarowania i trwa w niej analiza „tych” właściwych dojazdów. Również firma „RÖHR”, która także wystąpiła o warunki zabudowy, zmienia swoje przyszłościowe układy dojazdów. Stwierdził również, że na dzień dzisiejszy korzystanie z tej drogi jest niezbędne dla funkcjonowania obu wyżej wymienionych firm, a z drugiej strony – dla rozpoczęcia naprawy, względnie przebudowy ul. Sowinieckiej. Powiadomił przy tym, że w dniu wczorajszym odbyła się narada z udziałem między innymi Burmistrza Gminy Mosina, „AQUANET-u” i spółki „SOWINIEC” nad tym, jak wspólnie podjąć realizację przebudowy tej drogi, która znajduje się w stanie bardzo kiepskim.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Amborżewicz poinformował, że na Plac 20 Października w Mosinie został przygotowany i ogłoszony, przetarg, który nie został rozstrzygnięty. Te 1.600 zł mogą być kosztami przygotowania tego przetargu. Stwierdził przy tym, że na dzień dzisiejszy istnieją dwie możliwości rozwiązania tej sytuacji: przygotowanie nowego przetargu lub pełnowymiarowego konkursu.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, czy w tej sytuacji Krosinko ma już obecnie gotowy projekt kanalizacji sanitarnej bez pozwolenia na budowę.

Kierownik Referatu Inwestycji Maria Wyzuj powiadomiła, że projekt można wtedy nazwać gotowym i zakończonym, jeśli posiada pełne uzgodnienie i pozwolenie na budowę. Te przeszkody natury formalno-prawnej, o których mówiła wcześniej, powodują, że przedmiotowy projekt nie jest w pełni gotowy. Natomiast projektant zakończył prace nad lokalizacją kanałów i pozostałych przepompowni ścieków, ale projekt można uzgodnić jedynie w całości. Dopiero gdy Gmina Mosina będzie dysponować podkładami geodezyjnymi, projektant będzie mógł dokończyć swoje „dzieło”, które wówczas może być przedmiotem uzgodnień i uzyskania pozwolenia na budowę.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, jaki jest koszt w zakresie finansowym.

Kierownik Referatu Inwestycji Maria Wyzuj poinformowała, że ponieważ zgodnie z przetargiem, realizacja finansowa tego przedmiotu zamówienia postępowała tak, jak były składane materiały i Gmina Mosina nie ma tylko „tego uwzględnienia” na jedną z przepompowni ścieków, stąd jego zaawansowanie jest znaczące, ale obecnie nie jest ona w stanie tego określić. Jeżeli jednak są potrzebne takie dane, to sprawdzi to i uszczegółowi swoją wypowiedź.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że koszt wybudowania drogi, o którą pytał, jest pokaźny, gdyż wynosi 146.357 zł. Tymczasem jest to droga nieutwardzona, o niewielkim wymiarze, gdyż prowadzi od ul. Śremskiej do Gminnej Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” i dalej w lewo do płotu firmy, która ma w końcu korzystać kiedyś z tego wyjazdu. Powiadomił przy tym, że użył sformułowania „droga donikąd”, ponieważ na dzień dzisiejszy jest to właśnie taka droga. Stwierdził też, że chciałby w końcu usłyszeć, od kiedy ta droga będzie „czynna”.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, że z tej drogi korzystają przedsiębiorstwa, które realizują proces inwestycyjny i swoją działalność handlową – w przypadku firmy „RÖHR”. Stwierdził przy tym, że obecnie „można zaobserwować” trzecią firmę, która rozpoczęła swoją działalność. Dlatego obecnie, niezależnie od tego, czy ktoś już korzysta i jeździ przedmiotową drogą codziennie lub okresowo, należy przyjąć, że jest ona wykorzystywana i jest potrzebna. Natomiast nie można też przyjmować, że wówczas, kiedy „przychodzi” proces sprzedaży gruntu, to wtedy dopiero Gmina Mosina zaczyna budować drogi. Powiadomił też, że Gmina Mosina poczyniła nakłady w związku z tym, iż opracowywany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie znacznych terenów w tym rejonie na działalność gospodarczą. Poinformował przy tym, że w pasie tej zrealizowanej drogi, jest „prowadzona” transakcja, która w maju br. zostanie rozstrzygnięta przetargiem. W związku z tym kolejny inwestor na 1 ha gruntu chce rozpocząć działalność gospodarczą. Stąd określenia, że przedmiotowa droga jest niepotrzebna są daleko nietrafione, ponieważ najpierw przygotowuje się drogi, aby można było wykorzystać tereny. Takie też działania w tym przypadku zostały podjęte.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że wydatek na przedmiotową drogę jest jak najbardziej zasadny, byleby była ona czynna. W związku z tym on się z tym zupełnie nie zgodzi. Zwrócił przy tym uwagę, że w miejscu, gdzie ta droga się kończy, nie ma nawet bramy wyjazdowej. W związku z tym zapytał, w jaki sposób, w takiej sytuacji, może być ona czynna i używana. Stwierdził też, że za płotem, kawałek dalej, jest ta droga i jest brama – ona jest przygotowana. W związku z tym wyraził przekonanie, że przedmiotową drogą nie jechał jeszcze żaden

samochód. Dlatego też zwraca się on o wyjaśnienie, kiedy firma „RÖHR” swój ciężki transport „puści” w kierunku ul. Śremskiej.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zapewnił, że można określić datę skierowania przez firmę „RÖHR” swojego ciężkiego transportu w kierunku ul. Śremskiej. Powiadomił przy tym, że do końca czerwca br. ma potrwać proces opracowywania dokumentacji na dwie drogi przewidziane nowym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego: ul. Leśmiana i nazwaną umownie ul. Przemysławą. Po tym terminie zostaną zbilansowane niezbędne nakłady na zrealizowanie wyżej wymienionych dróg. Zapewnił też, że ten termin zostanie podany także firmie „RÖHR”, która przyjmie go, zmieniając swój układ dojazdu.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, co się stanie, jak firma „RÖHR” nie przyjmie tego.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że w rozmowach z projektantami uczestniczą mieszkańcy tego terenu, wszystkie firmy i został osiągnięty pełen consensus, którego ma zostać ten transport „wyprowadzony” na ul. Śremską. Powiadomiła przy tym, że projektanci projektując ten miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla strefy pod aktywizację gospodarczą, nie dopełnili zasady pisemności. Stąd brak „porozumienia” między akceptacją tego projektu, a firmami, które użytkują dany teren. Obecnie jest ona włączona w tę sprawę. Stwierdziła też, że być może „będzie to szybciej” i równolegle będzie można pracować na ul. Leśmiana oraz na projektowanej ulicy.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, że wczorajsze spotkanie, które dotyczyło ul. Sowinieckiej, znajdującej się w zarządzie Powiatu Poznańskiego, zakładało dwa rozwiązania: gruntowną przebudowę za niemałe środki finansowe lub naprawę na uszkodzonym odcinku za 50.000 zł, która w każdym momencie mogłaby mieć miejsce, ale potrzebna jest przedmiotowa droga. Gdyby bowiem jej nie było, to tego remontu nie można byłoby przeprowadzać. Zwrócił też uwagę, że przygotowanie do procesu inwestycyjnego jest bardzo złożone. Stwierdził także, że przedmiotowa droga dla działalności gospodarczej jest niezbędna i wykorzystywana.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak w odpowiedzi na pytanie Klubu Radnych „Praworządna Gmina” o udostępnienie protokołów Komisji Przetargowej z otwarcia i zamknięcia dotyczących budowy szkoły w Mosinie, powiadomił, że ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, nie zna protokołów otwarcia i zamknięcia. Natomiast „widzi” ona protokół postępowania o udzielenie zamówienia, który sporządza komisja przetargowa. Stwierdził przy tym, że protokół ten jest jawny dla wszystkich, każdy więc może go przeczytać i nawet uzyskać jego kserokopię. Poinformował też, że w tej sytuacji zostanie sporządzone pismo z zapytaniem, czy rzeczywiście o ten protokół chodzi. Stwierdził także, że obecnie wszyscy już wiedzą, iż w każdej chwili „każdy jeden” może się z treścią „tego” zapoznać. Powiadomił przy tym, że w przedmiotowym przetargu wzięły udział 4 oferty, ale wszystkie zostały odrzucone. Wykonawca, który złożył ofertę z najwyższą ceną – „LEPIKO” Spółka z o.o. ze Skórzewa, wniósł pisemny protest do zamawiającego, który został oddalony. Wyżej wymieniona firma, po otrzymaniu od Gminy Mosina rozstrzygnięcia jej protestu, wniosła odwołanie do Urzędu Zamówień Publicznych. W dniu 1 marca br. odbyła się rozprawa w wyżej wymienionym urzędzie, w wyniku której zespół trzech arbitrów oddalił przedmiotowe odwołanie. Stwierdził również, że nie wiadomo mu, czy Klubowi Radnych „Praworządna Gmina” chodziło o udostępnienie w drodze bezpośredniego zapoznania się z treścią protokołu na miejscu, czy o sporządzenie dla niego kserokopii tego dokumentu. Poinformował też, że on rzeczywiście sporządził opinię prawną. Stwierdził przy tym, że była ona dosyć solidna w przeciwieństwie do opinii innego prawnika. Powiadomił także, że już po sporządzeniu tej opinii „wpadło mu w ręce” orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, które miało tezę zupełnie przeciwną, iż „można”. Jak się później zorientował, „niektóre gminy miały rzeczywiście w okręgu działania Regionalnej Izby

Obrachunkowej w Poznaniu, w związku z czym wyżej wymieniona instytucja zna ten stan rzeczy i nie kwestionuje tego”. Jego natomiast zdanie było takie, że kategorycznie „nie”. Warszawski, czy wrocławski Naczelny Sąd Administracyjny uznał jednak, że rada gminy ma takie kompetencje, żeby „ten zwrot określić ryczałtowo”. Tak więc zdania są podzielone. Powiadomił także, że prof. Marek Szewczyk odmówił, nie wiadomo mu, czy dlatego, iż jest to drażliwa materia, czy też nie miał czasu. W związku z tym dr Sypniewski podjął się sporządzenia pisemnej opinii. Zwrócił również uwagę, że „ta uchwała” została podjęta przez Radę Miejską w Mosinie w poprzedniej kadencji ze swojej inicjatywy i dotyczyła zwrotu kosztów używania przez radnych pojazdu prywatnego do celów służbowych. Tak więc jest tutaj taka sytuacja, że trudno założyć, aby organ wykonawczy uszczuplał jakieś uprawnienia radnych. W związku z tym jego zdaniem inicjatywa w tej sprawie powinna jednak „leżeć” po stronie Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Magdalena Wojciechowska zapytała, czy odwiezienie do szpitala prywatnym samochodem i później pobranie za to diety, to też było to.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła uwagę, że pismo z prośbą o udostępnienie dokumentów, które w zasadzie nie istnieją, gdyż jak stwierdził Radca Prawny Zygmunt Kmiecik, nie ma protokołów otwarcia i zamknięcia, wpłynęło 22 kwietnia br. Stwierdziła też, że zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej, powinna ona zostać udzielona nie później niż przed upływem 14 dni. Zapewniła przy tym, że Urząd Miejski w Mosinie „zmieści się” w wyżej wymienionym terminie. W związku z tym wyraziła przekonanie, że ten zarzut Klubu Radnych „Praworządna Gmina” jest bezzasadny. Oświadczyła także, że jest zadziwiona przypisywaniem Burmistrzowi Gminy Mosina, iż Rada Miejska w Mosinie zadecydowała, że zakup ultrasonografu będzie dokonany, dla realizacji tego zadania, dla „Szpitala w Puszczykowie”. Przypomniała przy tym, że prawdopodobnie od lutego 2004 r. wielokrotnie temat ten wracał, był dyskutowany na posiedzeniach komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie oraz na sesjach Rady Miejskiej. Stwierdziła też, że Burmistrz Gminy Mosina realizuje tę decyzję, która została podjęta przez Radę Miejską w Mosinie.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens poinformował, że w dniu dzisiejszym otrzymał materiały na temat „rozpisania” punktu „pozostała działalność” w dziale 900 dotyczącym gospodarki komunalnej i ochrony środowiska.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła uwagę, że dokumenty przedstawione w sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004 wystarczyły Komisji Rewizyjnej oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Poznaniu, a nie wystarczają Klubowi Radnych „Praworządna Gmina”. Przypomniała też, że Rada Miejska w Mosinie na temat szkolenia Przewodniczącego Rady Miejskiej Przemysława Pniewskiego wielokrotnie dyskutowała i zajmowała się tym problemem. Wyraziła przy tym przekonanie, że sens szkolenia radnych został wyjaśniony po wczorajszym spotkaniu, które dotyczyło także szkoleń. Jej zdaniem radni powinni szkolić się oraz mieć wiedzę na temat prawa samorządowego i nie uważa tego za błąd, choć radni tak sądzą. Stwierdziła także, że problem powinien jeszcze raz „stanąć na forum Rady Miejskiej w Mosinie”, aby radni być może jeszcze raz wypowiedzieli się na ten temat. Zauważyła także, że „problemy dotyczące relacji przepisów funkcjonujących”, z których Gmina Mosina musi korzystać na sesjach Rady Miejskiej w Mosinie, czy na posiedzeniach jej komisji, są dość zawile, obszerne i ich materia jest dość trudna. Tak więc szkolenia powinny mieć miejsce i w ostatnich materiałach, które do niej dotarły na temat rady gminy, gminy i powiatu, wyraźnie „mówi się” o tym, że działalność przewodniczącego rady gminy, do którego kierowane są różne sprawy, nie polega tylko na organizowaniu obrad rady gminy. On bowiem decyduje, które problemy powinny trafić na sesję rady gminy i w jakim zakresie. Stwierdziła przy tym, że z tym problemem radni też zetknęli się na wczorajszym szkoleniu. Zauważyła również, że przepisy zmieniają się i tę wiedzę powinien mieć Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie, który układa porządek sesji Rady

Miejskiej. Stwierdziła też, że rachunki są dokumentami, do których może mieć wgląd Komisja Rewizyjna, jeżeli dany temat ma przewidziany w procedurze kontroli – w swoim planie pracy. Powiadomiła przy tym, że takie są wykładnie prawne i takie są też prezentowane stanowiska przez fachowców na wszystkich szkoleniach, w których czasami wspólnie z radnymi uczestniczy. W związku z tym oczekiwanie radnych Klubu Radnych „Praworządna Gmina”, że będą mieli wgląd do dokumentów konkretnej placówki oświatowej, w sytuacji, gdy za gospodarkę finansami odpowiada jej dyrektor, uważa ona za niewłaściwe i niezgodne z prawem. Natomiast informację w tej sprawie wyżej wymienieni radni mieli udzieloną. Zwróciła także uwagę, że na czele każdej placówki oświatowej stoi jej dyrektor, który redaguje budżet i odpowiada za jego realizację. Komisja Edukacji, Kultury i Sportu, która jest komisją „tematyczną” do zbadania zasadności wydatków oświatowych, czy „wyświetlania” jakichkolwiek wątpliwości w tej dziedzinie, nie miała ich podczas opiniowania sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004. Stwierdziła również, że dyrektor szkoły gospodaruje jej finansami zgodnie z zasadą gospodarności, celowości i legalności, zgodnie z przepisami normującymi te sprawy – ustawą o finansach publicznych. Poinformowała przy tym, że „obsługę” finansową prowadzi osoba, która musi mieć przygotowanie z zakresu prowadzenia księgowości lub rachunkowości. Powiadomiła też, że nadzór nad prowadzeniem tychże wydatków sprawuje Urząd Miejski w Mosinie. Poinformowała także, że w przyszłym roku zostanie również przeprowadzony audyt dotyczący przedmiotowych wydatków. Powiadomiła również, że w ubiegłym roku został przeprowadzony audyt dotyczący 5% wydanych środków finansowych przez podległe jej jednostki. Stwierdziła przy tym, że nikt inny takich uwag nie ma. Przypomniała również, że mówiła już, iż wnioski skierowane do Burmistrza Gminy Mosina, potem do Rady Miejskiej w Mosinie, w których dyrektorzy poszczególnych placówek oświatowych zwracają się o zmianę swoich budżetów w określonych paragrafach, rozdziałach, czy działach, trafiają na sesje Rady Miejskiej i za jej przyzwoleniem „te wszystkie ruchy” są dokonywane. Powiadomiła też, że dyrektor szkoły otrzymuje finanse na prowadzenie swojej placówki oświatowej, w zasadzie „nie na paragrafy”; dla porządku księgowego i dla prowadzenia odpowiedniej księgowości „te paragrafy” istnieją. Niemniej dyrektor szkoły otrzymuje całą pulę środków finansowych na realizację zadań opiekuńczych, dydaktycznych, wychowawczych, zdrowotnych, jakie stoją przed placówkami oświatowymi i odpowiada za angażowanie określonych środków na określone zadania. Sugestie Komisji Budżetu i Finansów, że dany dyrektor placówki oświatowej źle zaangażował środki finansowe na doksztalcanie, uważa ona za całkowicie pozbawione jakichkolwiek racji, gdyż te środki są angażowane w ten sposób, iż dyrektor kieruje się wieloletnim planem doskonalenia nauczycieli. Jeżeli są określone potrzeby, to na nie kieruje te środki finansowe pod warunkiem, że nie kieruje ich na inne zadania. Stwierdziła także, że „proste” porównywanie szkół jest niemożliwe, gdyż każda ma inną kadrę, warunki, potrzeby, żeby zrealizować zadania, które przed nimi stoją. Zwróciła również uwagę, że środki socjalne są środkami pomocowymi. Poinformowała przy tym, że ich przyznawaniu towarzyszy odpowiedni regulamin, który w pewnych szczegółach różni się w poszczególnych szkołach. Nie jest to pomoc należąca się każdemu nauczycielowi, ale tym z nich, którzy znajdują się w trudnej sytuacji socjalnej. Za to odpowiada dyrektor szkoły i komisja przyznająca określone pomoce. Rozdział tych środków finansowych jest określony regulaminem i ingerencja Komisji Budżetu i Finansów w działania dyrektora danej placówki oświatowej oraz odpowiedniej komisji, jest jej zdaniem niewłaściwa. Zapewniła też, że środki finansowe na ten cel zostały odpowiednio i właściwie obliczone, a oczekiwanie każdego nauczyciela, iż proporcjonalnie do odpisów na fundusz płac otrzyma określoną kwotę, jest całkowicie błędne i niezgodne z prawem. Powiadomiła także, że kwota 18.643 zł nie została wykorzystana na współpracę z innymi zarządami drogowymi. Zwróciła przy tym uwagę,

że przy realizacji budżetu Gminy Mosina o wartości około 39.000.000 zł, kwota 18.643 zł stanowi 0,04%. Stwierdziła również, że dobrze się stało, iż wyżej wymieniona kwota nie została przekroczona, gdyż byłoby to rzeczywiście złamanie dyscypliny budżetowej. Zapewniła przy tym, że te środki finansowe nie przepadają, gdyż pozostają w budżecie Gminy Mosina i zostaną wykorzystane na ten sam cel. Poinformowała też, że przy ubieganiu się o środki pomocowe, Gmina Mosina „nastawiła się” na jeden duży projekt o wartości kilkunastu milionów złotych i w związku z tym musiała zabezpieczyć środki finansowe, które miały być jej udziałem, w swoim budżecie. Zwróciła przy tym uwagę, że przeszła ona 2 bardzo poważne szczeble formalne, co świadczy o tym, iż materiały Gminy Mosina były przygotowane dobrze i profesjonalnie. Wyraziła także przypuszczenie, że każdy z radnych czyta prasę, ogląda telewizję i w związku z tym wie, jaki skandal towarzyszy podziałowi środków pomocowych. Powiadomiła również, że wystąpiła o uzasadnienie, dlaczego projekt Gminy Mosina został odrzucony. Wyraziła przy tym przekonanie, że zarzut można byłoby postawić, gdyby Gmina Mosina nie wystąpiła o środki pomocowe, a nie, iż ich nie otrzymała. Poza tym wiele biur poselskich obecnie jest proszonych o podjęcie działań mających spowodować działania kontrolne, również kierowane są najróżniejsze wnioski w sprawie zbadania zasadności odrzucenia projektów, które nie otrzymały określonych funduszy. Poinformowała też, że ma materiały przygotowane przez Biuro Europejskie Marcina Libickiego będące plikiem najróżniejszych pism, które „mówią” o niezadowoleniu „z tego”, domagają się kontroli i określenia zasad przydziału unijnych środków pomocowych, gdyż do tej pory nie były one jednoznaczne. Przypomniała także, że w jednym z działów budżetu Gminy Mosina na działalność rolniczą pozostało 7.800 zł. Prawdopodobnie radna Małgorzata Twardowska złożyła wniosek, aby te środki finansowe skierować na pomoc stomatologów na terenie mosińskiej gminy. Powstał jednak problem, jak rozliczyć, jak zorganizować wydanie tych środków finansowych.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec powiadomił, że sprawa ta została pozytywnie załatwiona, w związku z czym kontrakty stomatologiczne mogą otrzymać przedmiotowe środki finansowe, tylko odpowiednio rozdysponowane. Głównie bowiem chodziło o to, aby te środki trafiły do dzieci potrzebujących. Nie można jednak przedstawiać, tak jak stomatolog z Babek, rachunków za wyposażenie swojego gabinetu. Oświadczył przy tym, że Gmina Mosina nie może przyjąć takiego rachunku, gdyż nie można go rozliczyć.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska poinformowała, że sytuacja jest taka, iż np. dwa kontrakty stomatologiczne z Mosiny w ogóle nie interesuje ta pomoc ze strony Gminy Mosina, gdyż nie zabiegają w ogóle o te środki finansowe.

Radna Magdalena Wojciechowska zwróciła uwagę, że ten stomatolog z Babek prawdopodobnie jako jedyny dokonał „przeglądu dzieci”, a to wszystko kosztuje.

Kierownik Referatu Inwestycji Maria Wyzuj stwierdziła, że wielką stratą jest, iż 18.643 zł zaplanowanych w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 nie trafiło na cel w nim wyznaczony. Natomiast wydatki okazały się mniejsze niż planowane i stąd to niepełne wykorzystanie środków finansowych, przy czym też jeszcze w tych zadaniach Gminy Mosina były faktury, które przeszły do realizacji na rok 2005 z powodów nawet fizycznych braków środków finansowych, a faktycznie te wydatki były mniejsze niż szacowano. Powiadomiła przy tym, że ostatnie faktury „przyszły” do uregulowania ze Starostwa Powiatowego w Poznaniu prawdopodobnie w dniu 29 grudnia 2004 r.

Radny Zygmunt Niemczewski oświadczył, że nie zgadza się z Burmistrzem Zofią Springer, ponieważ 18 kwietnia br. o godz. 13.15 i 19 kwietnia br. o godz. 8.10 rozmawiał on z Wiceprezesem Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu p. Wróblewską, a w dniu dzisiejszym o godz. 10.40 z p. Ewą Bossy, która prowadziła szkolenie dla radnych. Zapewnił przy tym, że Klub Radnych „Praworządna Gmina” nie kwestionuje zasadności szkoleń, ale Wiceprezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu p. Wróblewską wyraźnie

podkreśliła, iż zgodę na wyjazd na szkolenie Przewodniczącego Rady Miejskiej Przemysław Pniewskiego musi wyrazić Rada Miejska w Mosinie. Poinformował też, że otrzymał odpowiedź od Burmistrz Zofii Springer, że jednorazowo upoważniła do podpisu faktury VAT Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewskiego. Stwierdził przy tym, że Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski nie jest żadnym etatowym pracownikiem Urzędu Miejskiego w Mosinie i nie wolno wysyłać go bez zgody Rady Miejskiej w Mosinie oraz upoważniać do podpisywania faktur VAT. Zapewnił także, że wyraźnie taką odpowiedź otrzymał w dniu dzisiejszym, gdyż sprawdzał to, chcąc mieć informacje z dwóch źródeł. Wiceprezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu p. Wróblewska podkreśliła przy tym, że nieważne jest, czy sprawa dotyczy studiów, czy szkolenia, który to problem Klub Radnych „Praworządna Gmina” jeszcze wyjaśnia.

Przewodniczący Klubu Radnych „Praworządna Gmina” Marek Klemens oświadczył, że nie będzie odnosił się do tego, co przed chwilą powiedziała Burmistrz Zofia Springer, gdyż jego zdaniem stanowisko Klubu Radnych „Praworządna Gmina” jest jednoznaczne i nie czas tutaj i miejsce, aby się przekonywać. Stwierdził przy tym, że różnią ich poglądy, a kto ma rację, na pewno na tej sali obrad Rada Miejska w Mosinie nie rozstrzygnie. Wyraził też przekonanie, że to szkolenie, w którym wziął udział, było dosyć cenne. Zapewnił także, że jeszcze raz Klub Radnych „Praworządna Gmina” skieruje do Burmistrz Zofii Springer prośbę o kserokopie rachunków, o których była mowa, z 30 i 31 grudnia 2004 r. i oczekuje pisemnej odpowiedzi, iż te rachunki nie zostaną przekazane. Wyraził także przekonanie, że nie musi przypominać Radcy Prawnemu Zygmuntowi Kmieciowski, iż jeżeli Klub Radnych „Praworządna Gmina” skierował pisemną prośbę, to należy się mu pisemna odpowiedź. Stwierdził przy tym, że jeśli nie ma „takich protokołów”, to prosi, aby to jeszcze raz na piśmie wyjaśnić i przesłać protokoły, które są. Oświadczył też, że miał on częściowo okazję zapoznać się z opinią prof. Marka Szewczyka, opinią dr Zbigniewa Sypniewskiego oraz opinią prawną Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka, natomiast wyroki Naczelnych Sądów Administracyjnych potwierdzają dokładnie te opinie i on tutaj sprzeczności nie dostrzega, dla niego bowiem są to w zasadzie „jasne” opinie, które mu w zupełności wystarczają.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się o wyjaśnienie, skąd radny Marek Klemens uzyskał opinię prawną prof. Marka Szewczyka.

Radny Marek Klemens powiadomił, że tę opinię na jednym z posiedzeń Komisji Budżetu i Finansów przedstawiła Burmistrz Zofia Springer.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak przypomniał, że na mocy uchwały Rady Miejskiej w Mosinie dotyczącej ultrasonografu, Powiatowi Poznańskiemu zostały przekazane środki finansowe z przeznaczeniem na zakup tego urządzenia. Jeżeli chodzi o udzielanie sobie nawzajem przez jednostki samorządu terytorialnego pomocy, w tym finansowej, to „mówi” o tym art. 10 ustawy o samorządzie gminnym. Zwrócił też uwagę, że do zadań własnych powiatu należy służba zdrowia. W związku z tym można tutaj uznać, że Powiatowi Poznańskiemu można było przekazać te środki finansowe. Natomiast w przypadku niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, ustawa o zakładach opieki zdrowotnej przewiduje publiczne i niepubliczne. Stwierdził przy tym, że to, o czym była tutaj mowa, to są lekarze, którzy, mając zezwolenie Wojewody Wielkopolskiego, prowadzą działalność na swój rachunek. Jego zdaniem gmina w ogóle nie może przekazać niepublicznemu zakładowi opieki zdrowotnej, prywatnemu lekarzowi środków finansowych na zakup ultrasonografu. Może to zrobić jedynie w ten sposób, jeżeli jednostka samorządu terytorialnego ma ustawowe zadanie prowadzenia służby zdrowia.

Radny Marek Klemens wyraził żal, że Radca Prawny Zygmunt Kmieciak dopiero teraz mówi w ten sposób, a nie powiedział tego, kiedy Rada Miejska w Mosinie postanowiła w budżecie Gminy Mosina umieścić kwotę przeznaczoną na zakup ultrasonografu.

W trakcie tej dyskusji, na salę obrad przybył radny Jacek Bąkowski, tak więc odtąd w dalszym ciągu XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już 20 radnych.

h) przyjęcie sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Mosina za 2004 rok i udzielenie absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina,

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina za 2004 rok. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła wniosek w powyższej sprawie 14 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

i) uchwała dotycząca przyjęcia sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Mosina za 2004 rok i udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że w tym samym Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XL/341/05 w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina za 2004 rok.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski złożył gratulacje Burmistrz Zofii Springer z okazji otrzymania absolutorium i podziękował za jej wytrwałą pracę oraz podległych służb i pracowników.

Burmistrz Zofia Springer podziękowała w imieniu własnym, swoich zastępców, współpracowników i pracowników Urzędu Miejskiego w Mosinie. Złożyła też podziękowanie 14 radnym za zaufanie. Przepraszyła także 4 radnych, jeżeli ich rozczarowuje, choć nie zgadza się z ich argumentacją przeciwko akceptacji wykonania budżetu Gminy Mosina za 2004 rok. Wyraziła również przekonanie, że będzie ona wraz ze swoimi współpracownikami dalej pracować z zaangażowaniem. Wyraziła też nadzieję, że następne sesje Rady Miejskiej w Mosinie nie będą potwierdzały zasady ekonomicznej, która przekłada się też na funkcjonowanie życia społeczno-politycznego i gospodarczego, iż 20% osób posiada dobra, a 80% w zasadzie nie posiada niczego, w związku z czym 20% ludzi decyduje o tym, co będzie robiło 80% osób. Stwierdziła przy tym, że czasami ma ona wrażenie, czym jest bardzo zmartwiona, iż 20% czasu sesji Rady Miejskiej w Mosinie poświęcone jest na sprawy merytoryczne, ważne, które decydują o rozwoju Gminy Mosina i jej interesie, a 80% służy sprawom nieistotnym, które niczego nie rozwiązują. Zapewniła także, że pracować będzie starała się z podobnym zaangażowaniem i z jeszcze większą otwartością, o czym świadczy przystąpienie Gminy Mosina do programu „Przejrzysta Polska”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski podziękował Skarbnikowi Gminy Mosina Ewie Marciniak oraz wszystkim radnym Rady Miejskiej w Mosinie za pracę nad oceną wykonania budżetu Gminy Mosina za 2004 rok.

W tym momencie salę obrad opuścił radny Jerzy Falbierski, tak więc odtąd w dalszym ciągu XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już tylko 19 radnych.

do punktu 7. – Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 14 do 28 kwietnia 2005 r.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, iż w dniu 18 kwietnia br. wspólnie z Sekretarz Gminy Mosina Marią Chodorowską, podpisała trójstronne porozumienie z „International Transparency”, Stowarzyszeniem Gmin i Powiatów Wielkopolski oraz 10 gminami województwa wielkopolskiego. Porozumienie to dotyczyło wdrażania programu zarządzania zasobami ludzkimi „Nowoczesny urząd”. Będzie ona wdrażała

program „mówiący”, w jaki sposób rekrutuje ona pracowników, dokształca i ocenia. Odbyło się również zgromadzenie współników dotyczące Centrum Segregacji Odpadów w Czempiniu, w którym uczestniczył Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec. Sprawa ta toczy się nie tylko w sferze redakcji dokumentów, ale są już podejmowane konkretne przetargi „mówiące” o delegacji zadań, które będą już realizowane na terenie, gdzie to centrum będzie miało miejsce. Odbyły się również dwa bardzo „poważne” spotkania na temat ul. Sowinieckiej w Mosinie, jej stanu, aby wyprowadzić stamtąd ruch na ul. Śremską. W dniu dzisiejszym miała również miejsce finalizacja rozmów z organizacją dobroczynną „Habitat for Humanity” na temat podjęcia realizacji zadań budowy domów własnościowych, z osobami w trudnej sytuacji socjalnej, dla której wyżej wymieniona organizacja zadłuży się, a w zamian osoby te będą przez 20 lat spłacały koszt swojego mieszkania własnościowego i pracowały przy budowie tychże domów. Będą one budowane na terenie po Zakładzie Usług Komunalnych w Mosinie, wzdłuż Kanału Mosińskiego. W rozmowach uczestniczyła również firma developerska, która jest zainteresowana realizacją budownictwa podobnego, jak przy ul. Krotowskiego po prawej stronie. Wyraziła przy tym przypuszczenia, że być może dojdzie do porozumienia w sprawie realizacji programu mieszkań socjalnych w układzie z powyższą firmą. Jeśli do tego dojdzie, będzie „gdzie” przeprowadzić osoby, które mieszkają w „slamsach” za „pałacem”. Powiadomiła też, że Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec uczestniczył w seminarium: „Bezpieczne drogi powiatu i województwa”, na którym zostało przekazanych bardzo wiele cennych obserwacji. Zapewniła przy tym, że niektóre rozwiązania będą wprowadzane na terenie Gminy Mosina. Poinformowała także, że uczestniczyła w zebraniach wiejskich w Pecnej, Rogalinku i Rogalinie. Najważniejszą ich częścią było omówienie projektów, z którymi Gmina Mosina występuje do Funduszu Odnowy Wsi. Stwierdziła przy tym, że są to inicjatywy oddolne społeczności wyżej wymienionych wsi, które wspomaga organizacyjnie, formalnie i redakcyjnie w opracowaniu planów rozwoju tychże miejscowości. Odbyła się również dwukrotna debata na temat stanu dróg gminnych, przede wszystkim gruntowych. Obecnie „rysuje się” już, jakie zadania będzie musiała ona w pierwszej kolejności podjąć. Powiadomiła również, że spotkała się z organizacją pozarządową i prowadziła rozmowy na temat „elastycznego” czasu pracy, w który to program Gmina Mosina wejdzie wraz z Gminą Dopiewo. Polega on na organizowaniu miejsc, „chatek” internetowych, do których kobiety-matki będą przychodziły i podejmowały pracę polegającą na obsłudze sprzętu elektronicznego i szukania kontaktów przy użyciu internetu. Poinformowała też o uroczystościach i imprezach, które miały miejsce na terenie Gminy Mosina: jubileuszu 10-lecia powstania Szczepu „Watra”, „Dniu Inwalidy”, „Pikniku–country” w Baranówku.

do punktu 8. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że następna, uroczysta sesja Rady Miejskiej w Mosinie odbędzie się w dniu 3 maja o godz. 11.00. Poinformował też, że XLII sesja Rady Miejskiej w Mosinie odbędzie się w dniu 2 czerwca o godz. 16.00. Powiadomił przy tym, iż termin tej sesji został zmieniony ze względu na sąsiedztwo uroczystości „Bożego Ciała”. Poinformował również, że w wyniku przeprowadzonej ankiety na temat godziny rozpoczynania sesji Rady Miejskiej w Mosinie, 11 radnych opowiedziało się za godziną 16.00, 3 radnych opowiedziało się za godz. 14.30, a 1 radny – za godziną 15.15. W związku z powyższym, sesje Rady Miejskiej w Mosinie będą rozpoczynały się o godz. 16.00. Przypomniał też, iż w dniu jutrzejszym mija termin złożenia oświadczeń majątkowych, które radni są zobowiązani przekazać w dwóch egzemplarzach z dwoma drukami PIT, tych które zostały wysłane do Urzędu Skarbowego. Zwrócił się przy tym z prośbą, aby radni wypełnili ten obowiązek.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska przedstawiła sprawy, którymi Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa zajmowała się na swoim ostatnim posiedzeniu.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, czym na swoim ostatnim posiedzeniu zajmowała się Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował o tematach, którymi zajmowała się Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa na swoim ostatnim posiedzeniu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że uczestniczył we mszy św. w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II, odprawionej z inicjatywy samorządu powiatu poznańskiego. Wziął również udział w zebraniach wiejskich we wsi Pecna i Rogalin oraz uroczystości jubileuszowej Szczepu ZHP „Watra”. W dniu 26 kwietnia br. uczestniczył również w sesji Rady Powiatu Poznańskiego. Poinformował przy tym, że Starosta Poznański Jan Grabkowski otrzymał jednomyślnie absolutorium za wykonanie budżetu powiatu poznańskiego na rok 2004. Powiadomił też, iż Rada Powiatu Poznańskiego wyraziła zgodę na powierzenie Gminie Mosina zadań z zakresu zarządzania drogami powiatowymi w granicach administracyjnych miasta, a szczegółowy zakres przekazanych zadań oraz zasady rozliczeń, zostaną zawarte w porozumieniu, które podpisze Starosta Poznański Jan Grabkowski z Burmistrz Zofią Springer. Przypomniał także, iż w dniu 4 maja br. o godz. 17.30 odbędzie się spotkanie przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. Poinformował również, że wraz przewodniczącymi klubów radnych Rady Miejskiej w Mosinie, uczestniczył w szkoleniu pt. „Aktualna pozycja prawna radnego”, które prowadziła p. Ewa Bossy. Wyraził przy tym przekonanie, iż było to szkolenie, które w bardzo wielu przypadkach pokazało, że konieczność i potrzeba wypełniania wiedzy radnych jest bardzo pilną potrzebą. Stwierdził też, iż było to bardziej seminarium, gdyż prowadząca p. Ewa Bossy odpowiedziała na bardzo wiele pytań. W sposób bardzo interesujący określiła ona 11 ról, jakie powinien spełniać dobry radny chcący być osobą, która dobrze pracuje na rzecz dobra wspólnego. Powinien on być finansistą, który w sposób jak najbardziej racjonalny, a jednocześnie jak najpełniejszy, jeżeli chodzi o wiedzę dotyczącą finansów publicznych, zajmuje się sprawami budżetu. Druga rola, to rola kontrolującego i nadzorującego, przy czym prowadząca seminarium p. Ewa Bossy podkreślała tutaj rolę Komisji Rewizyjnej i komisji właściwej do spraw budżetu. Trzecia rola to decydent, czyli osoba, która w konkretnych sytuacjach musi podjąć decyzję, przy czym powinna ona podjąć jedną z trzech decyzji, czyli w momencie głosowania opowiedzieć się „za”, „przeciw” lub wstrzymać się od głosu. Zdaniem p. Ewy Bossy niedobłą, wręcz niedopuszczalną sytuacją jest, gdy radny uchyla się od podjęcia decyzji. Jeżeli jednak dotyczy to jego interesu prawnego, to może on prosić o wpisanie do protokołu, że nie brał udziału w głosowaniu. Rola czwarta, to polityk i strateg, który stara się zaspokoić potrzeby wspólnoty samorządowej. Z kolei rola piąta, to przedstawiciel władzy. Radny nie może przy tym działać indywidualnie. Najmniejszą komórką mogącą podejmować działania, które ma zapisane w zakresie swoich obowiązków, jest komisja rady gminy. W przypadku działań kontrolnych, komisja powinna mieć zgodę rady gminy na podjęcie takich działań. Dotyczy to komisji rewizyjnej, która uzyskuje tę zgodę poprzez zatwierdzenie planu pracy. Gdyby przy tym jakkolwiek inna komisja chciałaby się podjąć działań kontrolnych, powinna mieć do tego upoważnienie i zgodę rady gminy. Zapis ustawowy bowiem „mówi” wyraźnie, że organem kontrolnym jest rada gminy. Radny powinien pełnić również rolę pomocnika, a więc osoby starającej się pomagać wszystkim tym, którzy się do niego zwrócą. Powinien również pełnić rolę inspiratora działań środowiskowych, jak i dotyczących całej gminy, a także rolę negocjatora, który stara się godzić strony w konfliktach. Kolejna rola, to budowniczy samorządności

poprzez dawanie dobrego przykładu, jak również spotkanie się z młodzieżą szkolną, aby ta samorządność mogła się rozwijać. Rola łącznika ustawowo zobowiązuje do utrzymywania więzi z mieszkańcami. Więż ta ma zapewnić pełną łączność mieszkańców z władzami samorządowymi. „Padła” też taka interpretacja, że sesja rady gminy jest dla radnych, a osoby spoza rady nie powinny w jej czasie zabierać głosu. Ostatnia rola: przywódca, polega na organizowaniu pracy całej społeczności w taki sposób, aby można było jak najlepiej realizować zaspakajanie potrzeb wspólnoty samorządowej. Powiadomił także, że uczestnicy tego seminarium otrzymali książkę pt. „Interesy prawne radnych”, która znajduje się do dyspozycji radnych w Biurze Rady Miejskiej. Wyraził przy tym nadzieję, iż przewodniczący klubów radnych, którzy uczestniczyli w tym seminarium, również udostępnią tę książkę radnym w ramach poszczególnych klubów radnych.

Radny Marek Klemens potwierdził, że było to bardzo dobre szkolenie. Wyraził przy tym żal, że nie odbyło się ono na początku kadencji. Jego jednak zdaniem „nic straconego” i nawet dzisiaj, gdyby doszło do takiego szkolenia, też warto byłoby zorganizować je dla całej Rady Miejskiej w Mosinie. Stwierdził też, że udział w tym szkoleniu wzięły osoby, którzy uczestniczyli już parę razy w innych szkoleniach i nadal czują niedosyt. Oświadczył przy tym, że gdyby miał on uczestniczyć w tego rodzaju szkoleniu jeszcze raz, czy dwa razy, to chętnie w nim wzięłby udział. Na tym szkoleniu uczestnicy dowiedzieli się, co to jest kontrola i jak należy traktować skargę, na kogo można je składać. Poinformował także, że otrzymał on od p. Ewy Bossy informację, że skargi na indywidualnego radnego nie można składać, ponieważ radny nie jest żadnym organem. Dowiedział się również, iż Burmistrz Zofia Springer zamiast prosić o głos „dyrektorki” przedszkoli, powinna udzielić im upomnienia, czy nagany, gdyż radni mogą pytać, natomiast one nie miały prawa odpowiadać. Burmistrz Zofia Springer tego jednak nie zrobiła. Prosiła ona tylko, żeby „dyrektorki” przedszkoli wypowiadały się, przedstawiły swój pogląd, co jego „troszeczkę” dziwi, ale o tym dowiedział się on również na tym szkoleniu. Powiadomił również, że p. Ewa Bossy sformułowała jednoznacznie, iż kontrola jest porównaniem stanu zastanego i oczekiwanego na oryginalnych dokumentach. Natomiast jeżeli nie prosił on wraz z pozostałymi radnymi o żadne dokumenty, to nie ma mowy o żadnej kontroli. Następnie zwrócił się z prośbą do Rady Prawnego Zygmunta Kmieciaka o wyrażenie pisemnej opinii w sprawie „tej” skargi, która została złożona, a której Rada Miejska w Mosinie wysłuchała na poprzedniej sesji.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła się do radnego Marka Klemensa o wyjaśnienie, czy miał on wraz z grupą radnych prawo „chodzić po” jednostkach organizacyjnych Gminy Mosina.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że Burmistrz Zofia Springer nie może zabronić nikomu gdziekolwiek chodzić.

Burmistrz Zofia Springer zapytała radnego Marka Klemensa, czy miał on prawo chodzić i przepypywać.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że wszędzie ma on prawo chodzić. Zwrócił przy tym uwagę, że Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak wielokrotnie mu mówiła, że nie ma żadnego problemu, wszystko mu przygotowuje, prosi tylko, aby udał się on do Burmistrz Zofii Springer po zgodę. Tak samo jego zdaniem, powinny być postąpić „dyrektorki” przedszkoli w stosunku do radnego i każdego obywatela. Stwierdził też, że Burmistrz Zofia Springer może wyjaśnić „sobie” tę sprawę u p. Ewy Bossy. Zauważył przy tym, że ma ona zresztą Radcę Prawnego Zygmunta Kmieciaka. Wyraził także nadzieję, iż odnosząc się do tej skargi, „pewne rzeczy się tutaj wyjaśnią”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że piąta rola przedstawiona przez p. Ewę Bossy „mówi wyraźnie”, iż radny jest przedstawicielem władzy i nie może działać indywidualnie. Zauważył przy tym, że jest to wyraźne sformułowanie. Najmniejszą jednostką, która może podejmować tego typu działania, ale też z upoważnienia rady gminy, jest komisja – komisja rewizyjna poprzez plan pracy, a każda z komisji stałych, jeżeli uzyska

upoważnienie od rady gminy. Zapis ustawowy jest bowiem wyraźny, że organem kontrolnym jest rada gminy. Jeżeli więc ona nie upoważni żadnego radnego do działania, to radny takiego prawa nie ma.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak wyraził przekonanie, iż nawiązywanie do tego, czy to jest kontrola poprzez sprawdzanie jakichś druków, oryginałów, w ogóle nie ma żadnego znaczenia. Przepisy przewidują bowiem nadzór lub kontrolę, przy czym szerszym pojęciem jest nadzór. Bada się celowość, gospodarność itd. Natomiast kontrola jest porównaniem czegoś zastanego z jakimś wzorcem. To jest kontrola, a nie jakieś druki, czy oryginały, jak stwierdził radny Marek Klemens.

Radny Marek Klemens oświadczył, iż powiedział on: „na oryginalnych dokumentach”, czyli np. rachunkach. Zaproponował przy tym, aby nie dyskutować na ten temat i poprosił o opinię prawną na piśmie.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak poinformował, że jest on pracownikiem Urzędu Miejskiego w Mosinie, którego kierownikiem jest Burmistrz Zofia Springer. Zwrócił się przy tym z prośbą, aby wszelkie prośby o sporządzenie opinii kierować do Burmistrza Gminy Mosina, a nie do niego.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka, aby definitywnie określił drogę prawną korespondencji, którą powinni kierować radni. Czy to ma być korespondencja bezpośrednio do organu zarządzającego, jakim jest Burmistrz Gminy Mosina, czy przez tak, jak jest we wszystkich działaniach gminnych, Przewodniczącego Rady Miejskiej i Biuro Rady Miejskiej. W „takiej” sytuacji, „to” i tak trafia do Burmistrza Gminy Mosina, natomiast jeżeli radni kierują „coś” do Burmistrza, ani Biuro Rady Miejskiej, ani Przewodniczący Rady Miejskiej nie ma kontroli, czy radni otrzymali odpowiedź w danej sprawie, jak również nie mają oni możliwości odwołania się od informacji, które otrzymali. Natomiast jeżeli odbywa się „to” przez Biuro Rady Miejskiej, radni mają zawsze możliwość zwrócić się do Przewodniczącego Rady o uzupełnienie tej informacji przez Burmistrza Gminy Mosina. „Chodzi” bowiem o pełną informację, co z daną sprawą w danym momencie się dzieje.

Radny Marek Klemens powiadomił, że na „tym” szkoleniu dowiedział się on bardzo interesującej „rzeczy”, której mu brakowało, iż obowiązkiem burmistrza, jeżeli otrzymuje on jakąś interpelację, czy wniosek od radnego, jest odpowiedzieć mu na piśmie i również przedstawić to na piśmie do wszystkich radnych. Składając bowiem jakąś interpelację, czy wniosek, radni nie pytają o swoje prywatne sprawy, tylko o gminne. Stwierdził przy tym, że jedynym szczegółem, którego nie dopełniła Komisja Statutowo-Regulaminowa Rady Miejskiej w Mosinie, było nie zapisanie „tego” w Statucie Gminy Mosina, co jego zdaniem byłoby dobre. Niemniej p. Ewa Bossy stwierdziła, że z wielu paragrafów wynika, iż taki obowiązek jest i rady powiatu mają już to wpisane od razu w swoje statuty. Oświadczył też, że chciałby on złożyć taki wniosek do Burmistrza Zofii Springer.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że p. Ewa Bossy wyprowadziła ten wniosek z wzorcowego statutu powiatu, który został opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Nie powołała się ona przy tym na konkretny przepis, tylko na zasadzie analogii do tego dokumentu. Zauważył też, że w Statucie Gminy Mosina znajduje się zapis, że interpelacje składa się w formie pisemnej na ręce Przewodniczącego Rady, który niezwłocznie przekazuje ją Burmistrzowi. Odpowiedź na interpelację udzielana jest w formie pisemnej, w terminie 21 dni na ręce Przewodniczącego Rady i radnego składającego interpelację. Wyraził przy tym przekonanie, że na temat pewnych refleksji dotyczących zmiany Statutu Gminy Mosina, warto będzie w najbliższym czasie podyskutować. Na razie jednak jest zapis taki, jaki jest.

Radny Marek Klemens stwierdził, iż rozumie, że brakuje tego zapisu w Statucie Gminy Mosina. Wyraził przy tym nadzieję, że w najbliższym czasie Rada Miejska w Mosinie go

w nim umieści. Na razie jednak, chciałby on złożyć wniosek, żeby Burmistrz Zofia Springer wszystkim radnym przekazywała odpowiedzi udzielane poszczególnym radnym.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek radnego Marka Klemensa, aby odpowiedzi na interpelacje przekazywane były wszystkim radnym. W jego wyniku, 13 radnych opowiedziało się „za” powyższym wnioskiem. W związku z tym, prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą do Burmistrz Zofii Springer, aby przekazywała odpowiedzi na interpelacje wszystkim radnym.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła się o wyjaśnienie, czy dotyczy to wszystkich pytań.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, iż wniosek ten dotyczy tylko interpelacji. Nie ma bowiem takiej możliwości, żeby dotyczyło to każdego zapytania i każdego wniosku, ponieważ każdy radny otrzymałby ich dużą ilość.

Radny Marek Klemens zwrócił uwagę, iż p. Ewa Bossy mówiła o wniosku i interpelacji.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zauważył, że przegłosowany wniosek dotyczył interpelacji. Zaproponował przy tym, aby wykonany został najpierw wniosek dotyczący interpelacji.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła uwagę, że zgodnie z definicją: „Interpelacje dotyczą spraw gminnej wspólnoty o zasadniczym charakterze”. Stwierdziła przy tym, że nie bardzo ona rozumie, ponieważ radni głosowali nad wnioskiem dotyczącym wszystkich odpowiedzi.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, iż radni głosowali nad wnioskiem dotyczącym tylko odpowiedzi na interpelacje, gdyż zgodnie z definicją podaną przez radnego Marka Klemensa, chodzi o te najważniejsze „rzeczy”, które dotyczą wszystkich. Trudno bowiem, aby zadając pytanie dotyczące jakiejś ulicy, krawężnika, lampy, odpowiedź była powielana, gdyż wtedy zaistnieje sytuacja, że na sesje Rady Miejskiej w Mosinie będą przygotowywane książki. W związku z tym zwrócił się z prośbą, aby radni byli teraz bardzo precyzyjni w określaniu tego, co będą składali. Czasami bowiem jest wniosek – interpelacja i trzeba się domyślać, co to jest. Zaproponował też, aby wszystkie interpelacje, które radni będą składać, czy jako kluby, czy indywidualnie jako radni, były składane poprzez Biuro Rady Miejskiej na ręce Przewodniczącego, gdyż on z mocy Statutu Gminy Mosina przekazuje je do rąk własnych Burmistrza Gminy Mosina. Wówczas będzie on miał pełną informację, ile interpelacji wpłynęło na przykład między poszczególnymi sesjami, na które zostały udzielone odpowiedzi, a na które będzie on prosił o odpowiedź w terminie późniejszym przez Biuro Rady Miejskiej.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, ile średnio w skali jednego miesiąca wpływa interpelacji i wniosków radnych.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że nie jest on w stanie odpowiedzieć, gdyż są różne sytuacje. Najczęściej są to wnioski i interpelacje, które radni kierują na piśmie po sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Z reguły jest jeszcze tak, że wniosek zadany ustnie na sesji Rady Miejskiej, jest ponawiany pisemnie, aby miał „tutaj” swój ślad. Zapewnił przy tym, że postara się na to pytanie odpowiedzieć na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, że niekiedy wniosek jest ważniejszy niż interpelacja, która może dotyczyć tylko zapytania. Natomiast wniosek dotyczy, czy to konkretnego zadania inwestycyjnego, czy załatwienia problemu i stąd jego wątpliwość.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż w roku 2004 radni Rady Miejskiej w Mosinie złożyli 37, zarejestrowanych w rejestrze prowadzonym przez Biuro Rady Miejskiej, wniosków, interpelacji i zapytań.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, iż jest to niemożliwe.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że wszystko jest do sprawdzenia w Biurze Rady Miejskiej. Przypomniał przy tym, iż prosił, aby wszystkie wnioski do Burmistrz Zofii Springer, kierowane były przez Biuro Rady Miejskiej.

W trakcie trwania tego punktu porządku obrad, na Salę Reprezentacyjną przybył radny Leszek Dymalski, tak więc odtąd w dalszym ciągu XL sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już 20 radnych.

do punktu 9. – Zapytania i wnioski radnych.

Radna Magdalena Wojciechowska powiadomiła, że na ul. Śremskiej w Mosinie dochodzi do wielu wypadków. Stwierdziła przy tym, iż wiadomo jej, że może być potem ujęte w „Merkuriuszu Mosińskim”, iż radny „uprawia” prywatę. Jednak nie chodzi tylko o jej córkę, która została potrącona przez „TIR-a” i złamała nogę, gdyż także inni ulegli wypadkowi. Zwróciła się też o wyjaśnienie, jakie działania zostaną podjęte w tej sprawie, a także w końcówce ul. Śremskiej, w sprawie której nie może ona ciągle otrzymać odpowiedzi, co tam zostanie zrobione.

Radny Zygmunt Niemczewski wyraził przekonanie, że Rada Miejska w Mosinie zezwoli mu ustosunkować się do ostatniego numeru „Merkuriusza Mosińskiego”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, iż radny Zygmunt Niemczewski może złożyć zapytanie lub wniosek.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, jakie jest kryterium ustalania personalnego komisji przetargowej w Urzędzie. Stwierdził przy tym, że bardzo dobrze, iż w części opisowej realizacji inwestycji na rok 2004, zostali przedstawieni wykonawcy inwestycji. Zastanawia się on nad tym, przy czym ma on tutaj dwie kwestie problemowe. Zapewnił też, że zna on inwestycje drogowe wykonane przez p. Fajferę z Mosiny. Stwierdził przy tym, że fatalnie została wykonana modernizacja skrzyżowania przy ul. Wawrzyniaka, która potem była poprawiana. Radni sami wiedzą, jak jest rozwiązane rondo, które też jest autorstwa p. Fajferę. Następne dwa projekty w tej gminie, wykonane są znowu przez to samo biuro projektowe p. Fajferę. Zapewnił też, że gdyby był on dobrym gospodarzem Gminy Mosina, to u niego p. Fajfer pieniędzy nie zarobiłby i to niezależnie, czy dałby on cenę tańszą, czy droższą. Dotyczy to tak samo p. Pawła Tomczaka.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą do radnego Jacka Rogalki o zadanie pytania.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, czy można byłoby wyznaczyć przedstawiciela Rady Miejskiej w Mosinie do każdej komisji przetargowej, przy czym nie wskazuje on, kto to ma być personalnie. Zapytał przy tym, jakie kryteria decydują o tym, że „jest taka komisja, a nie inna”. Jego bowiem zastanawia wybór tych oferentów, jeżeli chodzi o „te” sprawy.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą do radnego Jacka Rogalki, żeby pytanie było ogólne.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, iż jeżeli zadaje pytanie, musi podać, jaki jest jego kontekst i musi on o tym powiedzieć. Poinformował też, że złożył wniosek, aby place zabaw, na które „poszły” niemałe pieniądze, były jednak podświetlane.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że jeżeli radny Jacek Rogalka jest niezadowolony z tej odpowiedzi, to droga postępowania jest taka.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, iż nie jest on niezadowolony z odpowiedzi, tylko chce on złożyć propozycję. Oświadczył też, że wiadomo mu, iż nie ma możliwości finansowych, żeby zrobić to od razu. Zaproponował także, aby służby porządkowe: Policja i Straż Miejska w Mosinie nadzorowały te place, gdyż to, co się dzieje chociażby na placu przy ul. Dworcowej w Mosinie, to jest „horror”. Dwukrotnie już bowiem próbował on przegonić młodzież i o mało co nie skończyłoby się to „totalną bójką”, ponieważ on sam nie dałby rady 30-osobowej grupie wyrostków.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się o wyjaśnienie, czy radny Jacek Rogalka składa tym samym wniosek, aby Straż Miejska w Mosinie i Policja nadzorowały bardziej place zabaw.

Radny Jacek Rogalka zaproponował, aby Policja i Straż Miejska w Mosinie spisywały z dokumentów „tych osobników”, którzy przebywają na „tym terenie”.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska wyraziła przekonanie, iż radny Jacek Rogalka powinien powiedzieć tylko o tym jednym placu zabaw, gdyż nie ma potrzeby, aby takie place nadzorowała Straż Miejska w Mosinie we wsi Borkowice, Nowinki, czy Pecna.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że został złożony wniosek w przedmiotowej sprawie. Wyraził przy tym pewność, iż „służby mundurowe” sobie z tym poradzą.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik powiadomił, że prawo zamówień publicznych nie przewiduje możliwości, aby wybrać oferenta, który przedstawił nie najkorzystniejszą ofertę. W związku z tym trzeba wybrać tego, który przedstawił najkorzystniejszą ofertę. W tym trybie postępowania wchodzi również „w grę” inne kryteria, przy czym art. 4 ustawy – prawo zamówień publicznych przewiduje taką sytuację, że w niektórych postępowaniach można ustalić inne kryteria, jak najkorzystniejsza oferta. Stwierdził przy tym, że w „normalnych” postępowaniach, można ustawić inaczej kryteria. Natomiast „w tych” postępowaniach praktycznie nie ma możliwości wyboru wykonawcy, który nie przedstawiłby najkorzystniejszej oferty. Oferta taka nie musi być przy tym ofertą z najniższą ceną. Jeżeli zamawiający określił inne kryteria, jak cena, to wybiera się najkorzystniejszą. W tym trybie postępowania, jeżeli „nie ma innych kryteriów, jak cena, to ofertę z najniższą ceną”. Zapewnił też, że jest to różnica, ale wtedy, jeżeli są inne kryteria, jak cena. Stwierdził przy tym, że „ciężkim” naruszeniem „tej” ustawy byłoby wybrać nie najkorzystniejszą cenę. Poinformował także, że komisję przetargową powołuje kierownik zamawiającego, przy czym tak on to ustawowo określa. W związku z tym, „w tej sytuacji” komisję przetargową powołuje Burmistrz Gminy Mosina. Przedmiotowa ustawa w pewnych sytuacjach „mówi” jednak, że burmistrz mógłby powierzyć wykonanie pewnych czynności pracownikom zamawiającego, ale „tutaj wprost nie wynika, wynika jeszcze tyle, iż mógłby powołać biegłych”. Nie muszą to być pracownicy. Jednak, czy mogliby być to radni, nie jest on w stanie powiedzieć. Stwierdził przy tym, że prawdopodobnie tak. Może on natomiast powiedzieć, że „pracownicy i biegli” wchodzi w skład komisji przetargowej.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą, aby Radca Prawny Zygmunt Kmiecik to sprawdził i odpowiedział radnym, czy istnieje możliwość powołania przedstawiciela Rady Miejskiej w Mosinie do komisji przetargowej.

Burmistrz Zofia Springer zaproponowała, aby interpelację w powyższej sprawie radny Jacek Rogalka złożył na piśmie.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, że trwa opracowywanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który definitywnie kształtuje ul. Śremską jako główny dojazd do terenu aktywizacji gospodarczej obejmującej 88 ha, część „starego zakładu”, nowa część do ul. Leśmiana. Wszystkie opracowania, które „idą” w tym kierunku, mają zapewnić bezpieczeństwo zarówno tym korzystającym obecnie z tych dróg, jak i w przyszłości, a więc pasy drogowe, odległości. Te rozwiązania mają zostać uzgodnione i obowiązujące zarówno użytkowników dzisiejszych, jak i przyszłych. Stąd obecnie trudno jest określić, jak będą wyglądały projekty. Muszą one jednak uwzględniać tę skalę bezpieczeństwa dla ruchu, który tam obecnie istnieje – pieszy, czy ten zmasowany kołowy. Jego zdaniem dla miasta Mosiny nie ma innej alternatywy, aby zapewnić ten dojazd z innego rejonu. Wszystkie inne powiązania z ul. Sowiniecką są związane z zabudową osiedli mieszkaniowych. Stwierdził też, że ta ingerencja, byłaby przy tym pogorszeniem. Jest natomiast droga powiatowa o dość dużym przelocie. Zwrócił przy tym uwagę,

że dyskutuje się obecnie o przebudowie linii kolejowej Poznań – Wrocław i przejazdu kolejowego. Na ile ustalenia Gminy Mosina staną się realne, że należy w tym miejscu przewidzieć tunel przejazdowy, czyli wiadukt dla kolei, a tunel dla drogi, to wszystko zostanie zrealizowane w najbliższych latach, gdyż roboty są przewidziane na lata 2008–2010. Zapewnił także, że przed tym okresem zostanie to rozstrzygnięte w opracowaniach projektowych. Stwierdził przy tym, że obecnie trudno przesądzić, iż parametry, które obowiązują w tunelach, odwodnieniach i „wszystkie inne sprawy”, są łatwe do rozwiązania. Zapewnił jednak, iż nie dzieje się to poza kontrolą, poza fachowcami, którzy za te opracowania odpowiadają. Należy zatem przyjąć, że wszystkie problemy, które związane są z uciążliwością, muszą zostać rozwiązane, a dla użytkowników zapewnione warunki swobodnego korzystania z drogi, gdyż jest to droga publiczna.

Radny Zygmunt Niemczewski poinformował, że gdy był on Przewodniczącym Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem”, Burmistrz Zofia Springer na posiedzeniu wyżej wymienionego klubu, ale i jemu wspomniała o pewnej firmie. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy Burmistrz Zofia Springer może „zdradzić chociaż rąbek tajemnicy”, gdyż wiadomo – tajemnica handlowa, odnośnie tej firmy, tak jak powiedziała: „Panie Zygmunco, co to tam „INTERCELL” i 300 miejsc pracy, ja mam firmę kosmetyczną, 500 miejsc pracy”. Pokazała przy tym „swoją wyrazistą pięść” i zapewniła, że już jej „stać nie wypuści”.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła się z prośbą do radnego Zygmunta Niemczewskiego, aby pytanie to skierował do niej na piśmie.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, iż organem kontrolującym, z tego co ona zrozumiała, jest Rada Miejska w Mosinie. Natomiast jej „narzędziem” jest Komisja Rewizyjna. Przypomniała przy tym, że Rada Miejska w Mosinie wyżej wymienionej komisji stałej zleciła zajęcie się skargą Waldemara i Beaty Wiązek. Nie słyszała ona, żeby jakiś wniosek Komisja Rewizyjna podjęła w tej sprawie. W związku z tym zwróciła się o wyjaśnienie, „co dalej z tą sprawą”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć powiadomił, że Komisja Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem do Rady Prawnego Zygmunta Kmiecika o wyrażenie swojej prawnej opinii na temat zasadności przeprowadzenia kontroli, czy zlecenia jej przez Radę Miejską w Mosinie zbadania zasadności skargi Waldemara i Beaty Wiązek. Poinformował przy tym, że otrzymał on w dniu dzisiejszym tę opinię prawną. Wcześniej informował on, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie odstępuje od kontroli ze względu na brak podstaw prawnych na bazie informacji, które uzyskał on podczas szkolenia. Natomiast dzisiaj może on przytoczyć również opinię Rady Prawnego Zygmunta Kmiecika, który w sentencji pisze, że Rada Miejska w Mosinie nie była uprawniona do przekazania Komisji Rewizyjnej skargi Beaty i Waldemara Wiązek celem jej rozpatrzenia, gdyż taki stan rzeczy rażąco narusza art. 234 kodeksu postępowania administracyjnego. Przytoczył przy tym fragment przedmiotowej opinii prawnej w brzmieniu: „Moim zdaniem brak podstaw prawnych do tego, aby Komisja Rewizyjna podejmowała jakiegokolwiek działania kontrolne w tym zakresie”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, iż istnieje interpretacja prawna, zresztą wczoraj usłyszał on od p. Ewy Bossy, która polega na tym, że rada gminy nie powinna zajmować się sprawami, które są w trakcie postępowania administracyjnego. Zwrócił przy tym uwagę, że postępowanie administracyjne w sprawie Waldemara i Beaty Wiązek nie zostało jeszcze zakończone. W związku z tym, Rada Miejska w Mosinie nie powinna się tą sprawą zajmować mimo, że wcześniej zajęła się tą sprawą, kierując ją, na mocy swojej uchwały, do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Stwierdził też, że jest to obecnie również przedmiotem analizy prawnej, ponieważ wpłynęło zażalenie na tę uchwałę,

przy czym Waldemar i Beata Wiązek mają obecnie możliwość dochodzenia swoich praw na drodze sądowej.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, iż nie jest prawnikiem. Wyraziła przy tym przekonanie, iż w Samorządowym Kolegium Odwoławczym też są prawnicy.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że sprawa ta obecnie jest „w rękę” zainteresowanych. Jeżeli Waldemar i Beata Wiązek uważają, iż nie zostali właściwie potraktowani przez Radę Miejską w Mosinie, mają do dyspozycji drogę sądową. Powołując się bowiem na art. 101 ustawy o samorządzie gminnym, uznali oni, że został naruszony ich interes. Zwrócił przy tym uwagę, że istnieje taka możliwość, przy czym informował on o tym radnych, a sama radna Małgorzata Twardowska była zwolennikiem nierozpatrywania tej sprawy, tylko pozostawienia jej własnemu biegowi, aby Waldemar i Beata Wiązek mogli dochodzić swoich racji na drodze postępowania sądowego przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, iż nie wie, skąd takie przeświadczenie i „umocowanie w te słowa, które padły z ust” prowadzącego obrady Przemysława Pniewskiego. Wyraziła przy tym przekonanie, iż skoro skarga została zlecona Komisji Rewizyjnej, to niezależnie od tego, jaki to byłby wniosek, Rada Miejska w Mosinie powinna rozstrzygnąć sprawę. Komisja Rewizyjna, jeżeli jej przewodniczący ma taką opinię i przychyliła się do niej, powinna przedstawić Radzie Miejskiej w Mosinie stosowny wniosek, a ta powinna go przegłosować.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą, aby Komisja Rewizyjna sformalizowała sprawę, którą przedstawił.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć powiadomił, że ostateczną opinię Rady Prawnego Zygmunta Kmieciaka otrzymał on dzisiaj, dlatego Komisja Rewizyjna sformułuje stosowny wniosek na najbliższym swoim posiedzeniu. Przypomniał przy tym, że omawiając tę sprawę na poprzednich sesjach Rady Miejskiej w Mosinie mówił on o tym, iż Komisja Rewizyjna oczekuje na taką opinię i dlatego nie było dotąd formalnego wniosku o odstąpieniu od kontroli. Wniosek taki musi podjąć wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Marian Sobecki zauważył, iż radni otrzymali w materiałach na XL sesję Rady Miejskiej w Mosinie, pismo skierowane przez Dyрекcję Szkoły Podstawowej w Krośnie, zawierające petycje około 150 rodziców oraz Dyrektora wyżej wymienionej placówki oświatowej. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, jakie są możliwości przyspieszenia realizacji tej inwestycji, czy w ogóle takie istnieją, żeby Dyrektor Szkoły Podstawowej w Krośnie Małgorzata Kaptur sama usłyszała to i poinformowała grono pedagogiczne, ponieważ sytuacja w tej szkole jest „bardzo tragiczna”, o czym wielu spośród radnych wie. Zapewnił też, że jemu, jako nauczycielowi, zależy na tym, aby dzieci uczyły się dobrych, godnych warunkach.

Burmistrz Zofia Springer oświadczyła, że nie zapoznała się jeszcze z tymi materiałami. Wyraziła przy tym przekonanie, iż takie przybliżenie tematu wynika z dyskusji, która miała miejsce podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, podczas której „wręcz miała być spowodowana sytuacja” przegłosowania wniosku o jak najszybszym uruchomieniu drugiego gimnazjum na terenie Mosiny. Jej zdaniem z tego wynika to pismo, żeby wszystkie środki finansowe przeznaczone na inwestycje oświatowe, zostały zaangażowane w budowę nowej szkoły w Krośnie. W planie inwestycyjnym na rok 2005 jest zapis, że chce ona zaangażować tę kwotę, którą zobowiązała się przeznaczyć w uchwale intencyjnej, występując do funduszy strukturalnych. Zapewniła też, że taką kwotę chciałaby ona w tym roku zaangażować. Wyraziła przy tym nadzieję, że Dyrektor Szkoły Podstawowej w Krośnie „doprecyzuje to”.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Krośnie Małgorzata Kaptur poinformowała, że środowisko związane ze Szkołą Podstawową w Krośnie jest najbardziej zaniepokojone tym, gdyż rozumie

ono, że Gmina Mosina posiada „skromne” środki finansowe. Przez wiele lat czeka ono na to, aż środki te „znajdą się”. Tymczasem obecnie dochodzą odgłosy, że niektórzy radni nie odczuwają potrzeby budowy nowej szkoły. „Mówi się” przy tym tyle o równości szans, o standaryzacji. Polska weszła do Unii Europejskiej, a tymczasem na terenie Gminy Mosina, dzieci uczą się naprawdę w nierównych warunkach. Powiadomiła przy tym, że w Szkole Podstawowej w Krośnie nawet „zerówka” uczy się na dwie zmiany, przy czym dzieci mieszkające w Krośnie dowożone są do „zerówki”, która jest w Nowinkach. W celu dojazdu do Nowinek, które są nie tak daleko, muszą jechać przez Borkowice, w związku z tym małe dzieci wożone są autobusem przez 20, czy 25 minut. Stwierdziła też, że dla rodziców jest to poważne utrudnienie. Poinformowała także, że rozmawiała ona z Prezesem Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Małgorzata Mierzyńska, która powiedziała jej, iż zgodnie z planami MTBS, już wkrótce zostaną oddane do użytku dwa kolejne „bloki”, w związku z czym przybędzie kilkadziesiąt rodzin. Dlatego jej zdaniem, nie jest to „widzimisie”, czy dążenie do luksusu. Jej obawy powodują bowiem już nie tyle „słabe” warunki, w których dzieci się uczą, ale również problemy bezpieczeństwa. Powiadomiła przy tym, że w załączonym materiale znajduje się kopia rysunku działki, na której zlokalizowana została Szkoła Podstawowa w Krośnie. Wyraziła również przekonanie, że działka ta mogłaby równie dobrze zostać przeznaczona pod zabudowę jednorodzinna. Stwierdziła przy tym, że budynek Szkoły Podstawowej w Krośnie ma ciągi komunikacyjne podobne, jak budynek jednorodzinny, a uczy się tam 240 dzieci, co jest bardzo trudne. Zwróciła się też z prośbą do radnych, aby okazali zainteresowanie tą sprawą i aby wszyscy zrobili to, co będzie możliwe dla rozpoczęcia budowy nowej szkoły jak najwcześniej. Wyraziła przy tym przekonanie, iż nawet realizacja pierwszego etapu tej inwestycji, która na pewno jest tańsza niż całego projektu, zakładająca powstanie 4 sal lekcyjnych, zbliżyłaby warunki pracy Szkoły Podstawowej w Krośnie do pracy innych szkół gminnych.

Radny Marek Klemens zwrócił się z prośbą, aby prowadzący obrady Przemysław Pniewski był bardziej konsekwentny. Wczoraj bowiem był on razem z nim na szkoleniu, dzisiaj mówił on wszystkim radnym, że radny ma być łącznikiem pomiędzy ludźmi a gminą, a na sesji nie powinni zabierać głosu goście. Tymczasem nadal on to robi – udziela on głosu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zauważył, iż Burmistrz Zofia Springer zwróciła się z prośbą o uzupełnienie swojego wystąpienia. Zostało zadane konkretne pytanie, głos zabrała Burmistrz Zofia Springer, która może poprosić swojego pracownika o udzielenie odpowiedzi, tak jak przedtem odpowiadała np. Kierownik Referatu Inwestycji Maria Wyzuj, czy Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz. Poprosił też, aby nie odbierać Burmistrz Zofii Springer możliwości „wspierania się” osobą, która udziela odpowiedzi na zapytanie radnego.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że radny Marian Sobecki pyta i dyskutuje w imieniu Dyrektora Szkoły Podstawowej w Krośnie Małgorzaty Kaptur, doskonale znając tę sprawę.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, iż radny Marek Klemens nie jest upoważniony do oceny postępowania radnego Mariana Sobeckiego. Zwrócił przy tym uwagę, że radny Marian Sobecki zadał konkretne pytanie, a Burmistrz Zofia Springer odpowiedziała „posiłkując się” Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Krośnie. Zauważył też, iż Rada Miejska w Mosinie nie jest na etapie oceny radnych, tylko zapytań i wniosków. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy radny Marek Klemens ma pytanie lub wniosek do radnego Mariana Sobeckiego.

Radny Marek Klemens złożył wniosek, aby jeszcze raz jak najszybciej Rada Miejska w Mosinie została przeszkolona, gdyż wszystkim radnym to się przyda.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski oświadczył, iż nie ma problemu, jeżeli będzie taka wola Rady Miejskiej w Mosinie. Zapewnił przy tym, że nigdy „nie uciekał” on

od szkoleń, a wręcz przeciwnie. Jest on bowiem zwolennikiem pobierania nauki w każdej formie i w każdym możliwym czasie.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się z prośbą o sprecyzowanie, ponieważ w polemice, która się wywiązała, zrodziło się jej pytanie, czy wobec tego radny również może prosić i „posiłkować się” osobą inną, żeby uzupełniła jego zapytanie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski odpowiedział przecząco. Poinformował przy tym, że jest to wyraźnie sformułowane, przy czym prosi on, aby przed uśmiechami, które kieruje ona po jego adresem, o zapoznanie się z prawem, które w tym momencie jest jednoznaczne. Zwrócił też uwagę, że w dniu dzisiejszym była mowa, iż radny jest łącznikiem między wyborcami, a radą czy organami gminy. Radna Małgorzata Twardowska ma pełne prawo wykorzystać wszelkie informacje, które pozyska. Nie ma natomiast takiej możliwości, aby „posiłkować się”, czy żądać posiłkowania się wypowiedziami innych osób. Powinna być ona na tyle przygotowana i na tyle zorientowana, żeby samodzielnie wykonywać swoje funkcje radnego. Takie są zapisy odpowiedniej ustawy i nie radnym tutaj je zmieniać, mimo, że mogą się one nie podobać, czy mogą radni mieć do nich jakieś własne uwagi, czy refleksje, ale należy starać się trzymać prawa.

do punktu 10. – Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski podziękował wszystkim radnym, zaproszonym gościom oraz przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji, pożegnał ich i zakończył XL sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 16.35.

protokołował

Piotr Sokołowski

przewodniczył

Przemysław Pniewski

**radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**

Stanisław Barć

Lista załączników

1. Uchwała nr XL/341/05.
2. Kserokopia uchwały Nr 4/SO - 22/2005 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 13 kwietnia 2005 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym w dniu 4 kwietnia 2005 r. sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004.
3. Wniosek Komisji Rewizyjnej z dnia 11 kwietnia 2005 r. o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina za pozytywną, gospodarną i zgodną z przepisami działalność dotyczącą realizacji i wykonania budżetu Gminy Mosina za 2004 r.
4. Stanowisko Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa Gminy Mosina” w sprawie wykonania budżetu Gminy Mosina na rok 2004 z dnia 27 kwietnia 2005 r.
5. Stanowisko Klubu Radnych „Praworządna Gmina” w sprawie wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004 z dnia 28 kwietnia 2005 r.
6. Stanowisko Klubu Radnych „SLD-UP-SD” w sprawie wykonania budżetu Gminy Mosina za rok 2004 z dnia 26 kwietnia 2005 r.
7. Stanowisko Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” w sprawie wykonania budżetu gminy Mosina za 2004 r. z dnia 28 kwietnia 2005 r.
8. Uchwała Nr 6/SO-17/Ab/2005/Po Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 15 kwietnia 2005 r. w sprawie wyrażenia opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Gminy Mosina z tytułu wykonania budżetu za 2004 rok.
9. Lista obecności radnych.
10. Lista zaproszonych gości.